

POSTANOWIENIE

Dnia 11 stycznia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romuald Dalewski

w sprawie z odwołania E. O.

od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno - Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w Warszawie

o ustalenie prawa do renty rodzinnej i jej wysokość,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 11 stycznia 2024 r.,

na skutek skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie

z dnia 13 stycznia 2023 r., sygn. akt III AUa 200/22,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji decyzją z 13 stycznia 2021 r., ustalił wysokość renty rodzinnej wypłacanej E. O. od miesiąca, w którym został złożony wniosek, tj. od 1.12.2020 r. Wyjaśniając sposób ustalenia wysokości świadczenia organ rentowy wskazał, iż podstawę wymiaru świadczenia jakie przysługiwało zmarłemu mężowi wnioskodawczyni H. O. stanowi kwota 5.857,70 zł a emerytura, od której naliczana jest renta rodzinna stanowi 56.69% podstawy wymiaru zmarłego, co daje kwotę - w związku z art. 24a ustawy emerytalnej – 2.279,02 zł. Renta rodzinna, stanowiąca 85% emerytury, wynosi 1.935,17 zł.

Od powyższej decyzji wnioskodawczyni E. O. złożyła odwołanie wnosząc o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez przyznanie świadczenia rentowego w dotychczasowej wysokości.

Wyrokiem z 14 grudnia 2021 r., Sąd Okręgowy w Rzeszowie zmienił zaskarżoną decyzję Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w Warszawie z 13 stycznia 2021 r., nr pisma: [...], nr ewid.: [...] w ten sposób, że przyznał wnioskodawczyni E. O. prawo do policyjnej renty rodzinnej poczynając od 1 października 2017 r. w kwocie nie uwzględniającej zmniejszenia świadczenia na podstawie art. 24a ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Anty korupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin.

Sąd Okręgowy podniósł, że ustalenia co do przebiegu służby H. O. oraz treści wydawanych decyzji emerytalno-rentowych zostały poczynione w oparciu o dokumenty z jego akt personalnych i zeznania wnioskodawczyni. znajdujące potwierdzenie w tej dokumentacji. Sąd Okręgowy dał wiarę wskazanym dowodom z dokumentów, jak też zeznaniom wnioskodawczyni.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że spór w niniejszej sprawie sprowadzał się do możliwość zastosowania wobec wnioskodawczyni przepisu art. 24a ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy. Powołany, a zastosowany wobec niej, przepis art. 24a wprowadzono na mocy art. 1 ustawy z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy służb mundurowych i jest to już druga regulacja powodująca obniżenie emerytur policyjnych, a w świetle tej ustawy - także rent inwalidzkich, oraz rent rodzinnych po osobach, które pełniły „służbę w organach bezpieczeństwa państwa”, a które to pojęcie w ustawie z 2016 r. zastąpiono pojęciem „służby na rzecz państwa totalitarnego”.

Sąd Okręgowy podniósł, że w niniejszej sprawie doszło do zmniejszenia renty rodzinnej po zmarłym funkcjonariuszu. H. O. nie żyje i nie może więc w żaden sposób skorzystać z możliwości udowodnienia, że nie podejmował żadnej

działalności skierowanej przeciwko prawom i wolnościom obywatelskim, że nie prześladował demokratycznej opozycji. Zmarły odwołał się od decyzji obniżających mu świadczenia emerytalne i rentowe w decyzjach z 2017 r., jednakże w toku postępowania zmarł a postępowanie z jego odwołania zostało umorzone przez Sąd Okręgowy w Warszawie. W tej sytuacji prawo do obrony wdowy po zmarłym nie może zostać w pełni zrealizowane. Wykonywane czynności przez funkcjonariuszy były chronione tajemnicą państwową i służbową, zatem wdowa nie ma szczegółowych informacji na temat czynności wykonywanych przez zmarłego męża i podejmowanych przez niego działań we wskazanym okresie. Stąd słuchana w toku niniejszego postępowania przedstawia jedynie ogólne fakty dotyczące służby nieżyjącego męża. Jej zeznania co do przebiegu służby znajdują potwierdzenie w dokumentacji osobowej zawartej w aktach osobowych. Przyjęcie, jako podstawy obniżenia świadczenia wnioskodawczyni, jedynie informacji IPN, powodowałby, że jedyną okolicznością decydującą o obniżeniu renty rodzinnej byłby fakt, że w okresie wskazanym w informacji IPN r. mąż wnioskodawczyni pełnił służbę w SB.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że zmarły H. O. został pozytywnie zweryfikowany przez Wojewódzką Komisję Kwalifikacyjną i pełnił dalszą służbę w Policji aż do 2006 r., tj. do przejścia na emeryturę, czyli przez okres 16 lat w nowych warunkach ustrojowych. W skład Komisji wchodził działacze ówczesnej „Solidarności” przedstawiciele parlamentu, związków zawodowych, osoby godne zaufania. Opinia tego gremium może być zatem uznana za bezsporną i wskazującą, że zmarły nie prowadził żadnej działalności na rzecz państwa totalitarnego. Ta opinia poprzedzona też została pozytywną opinią komisji kwalifikacyjnej.

Sąd Okręgowy wskazał również na treść uzasadnienia wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 lutego 2010 r. (sygn. K 6/09), wydanego na tle uprzednio obowiązującej ustawy z 23 stycznia 2009 r., w którym Trybunał stwierdził, że ingerencja w prawa do emerytur i rent byłych funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa PRL była dopuszczalna, jako że zostały one nabyte niegodziwie i nawet w sytuacji gdy doszło do upływu znacznego czasu to ingerencję tę uzasadniał ważny interes społeczny. Tym interesem było rozliczenie się z okresem, kiedy państwo pozbawione było demokratycznych struktur, a w szczególności z

funkcjonariuszami aparatu bezpieczeństwa okresu PRL. którzy zwalczali dążenia niepodległościowe obywateli. Natomiast obecnie wprowadzone zmiany nie dość, że dotyczą ingerencji w prawo do renty rodzinnej, będącej wszak świadczeniem alimentacyjnym, to jeszcze uzasadnieniem dla nich jest konieczność poprawy rozwiązań ustawodawcy już raz przyjętych, czyli naprawienie wad uprzedniej ustawy dezubekizacyjnej oraz pogłębienie dolegliwości, poprzez swoiste uznanie, że danej służby w ogóle nie było.

Na skutek apelacji organu rentowego Sąd Apelacyjny w Rzeszowie Wyrokiem z 13 stycznia 2023 r., w pkt. I zmienił zaskarżony jedynie o tyle, że przyznał wnioskodawczyni E. O. prawo do renty rodzinnej poczynając od 1 grudnia 2020 r., i w pkt. II dalej idącą apelację oddalił.

Sąd Apelacyjny podniósł, że wniesiony przez pozwanego organ rentowy środek odwoławczy skutkować musiał częściową zmianą zaskarżonego wyroku z odniesieniem do wskazania daty, od której wnioskodawczyni przysługuje świadczenie. Jednak nie mógł być w tym zakresie podzielony wniosek organu rentowego, albowiem sprostowanie dotyczy wyłącznie oczywistych omyłek - niedokładności, błędów pisarskich bądź rachunkowych. Nie może zmierzać do merytorycznej zmiany orzeczenia.

Odnosząc się zaś do zarzutów podniesionych w apelacji Sąd drugiej instancji stwierdził, że Sąd Okręgowy przeprowadził adekwatne postępowanie dowodowe, a w swych ustaleniach i wnioskach nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikające z przepisu art. 233 k.p.c., nie popełnił też uchybień w zakresie ustalonych faktów.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że Sąd nie jest związany treścią informacji o przebiegu służby w organach bezpieczeństwa państwa przedstawionej przez Instytut Pamięci Narodowej zarówno co do faktów (ustalonego w tym zaświadczeniu przebiegu służby), jak i co do kwalifikacji prawnej tych faktów (zakwalifikowania określonego okresu służby jako służby w organach bezpieczeństwa państwa). Związanie to obejmuje jedynie organ emerytalny, który przy wydawaniu decyzji musi kierować się danymi zawartymi w informacji o przebiegu służby. Ustalenia faktyczne i interpretacje prawne Instytutu Pamięci Narodowej nie mogą natomiast wiązać sądu, do którego wyłącznej kompetencji

(kognicji) należy ustalenie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia w przedmiocie prawa do emerytury policyjnej i jej wysokości oraz odpowiednia kwalifikacja prawna ustalonych faktów.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd pierwszej instancji ustalił istotne okoliczności w sprawie i dokonał ich oceny, uznając że H. O. już nie żyje, zaś żona dysponowała tylko bardzo ogólną wiedzą na temat spornego okresu, a ponadto zmarły H. O. został pozytywnie zweryfikowany przez Wojewódzką Komisję Kwalifikacyjną i pełnił dalszą służbę w Policji - aż do 2006 r., tj. do przejścia na emeryturę, czyli przez okres 16 lat w nowych warunkach ustrojowych. W skład Komisji wchodził działacz ówczesnej „Solidarności” - przedstawiciel parlamentu, związków zawodowych, osoby godne zaufania. Opinia tego gremium może być zatem uznana za bezsporną i wskazującą, że zmarły nie prowadził żadnej działalności na rzecz państwa totalitarnego. Ta opinia poprzedzona też została pozytywną opinią komisji kwalifikacyjnej. Finalnie więc jego służba nie może być uznana za „służbę na rzecz totalitarnego państwa”. W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wnioski ten nie może być uznany za błędny, tj. w sprawie nie wykazano, że H. O. budował lub umacniał reżim totalitarny. Informacja IPN została skutecznie podważona w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji, a innych dowodów faktycznie pozwany organ rentowy nie przedłożył.

Dalej Sąd drugiej instancji stwierdził, że prawidłowo Sąd Okręgowy ustalił, że służby H. O. nie można zakwalifikować jako „służby na rzecz totalitarnego państwa”, tym samym i wnioskodawczyni należy się prawo do renty rodzinnej w kwotach ustalonych przez Sąd pierwszej instancji, przy przyjęciu wykładni prokonstytucyjnej, nie zaś pomijającej przepisy ustawy. W stanie faktycznym sprawy nie ujawniono dowodów, z których wynikałoby, że służba H. O. może być uznana za służbę na rzecz totalitarnego państwa, w rozumieniu ustawy zaopatrzeniowej, albowiem nie podejmował działań które służyły budowaniu lub umacnianiu reżimu totalitarnego.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną wniósł organ rentowy. Zaskarżając wyrok w całości skarżący wniósł o uchylenie w pkt II zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Rzeszowie do ponownego rozpoznania z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia w przedmiocie

kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym oraz za II instancję. Ewentualnie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w pkt II tego wyroku oraz orzeczenie co do istoty sprawy tj. zmianę wyroku Sądu Okręgowego w Rzeszowie przez oddalenie odwołania od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz zasądzenie od odwołującej się na rzecz pozwanego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w wysokości podwójnej stawki minimalnej według norm przepisanych.

W podstawach skargi kasacyjnej zarzucono naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 13b ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. i art. 24 a o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin oraz ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (Dz.U. z 2006 r. Nr 218, poz. 1592, z późn. zm.).

Skarżący zarzucił również naruszenie przepisów prawa postępowania, które mogły mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia tj. art. 252 k.p.c. oraz art. 232 k.p.c., w zw. z art. 6 k.c.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał się na występowanie w sprawie zagadnień prawnych oraz potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości oraz wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów. Skarżący sformułował dwa zagadnienia tj.

1. Czy kryterium „pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa” określone w art. 13 b ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 723 z późn. zm.) wprowadzone ustawą z dnia 16 grudnia 2016 r. (Dz.U. z 2016 r., poz. 2270) oceniane na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka służących reżimowi

komunistycznemu, zostaje spełnione w przypadku braku dowodów bezpośrednich służby na rzecz totalitarnego państwa, czy też dla jego wystąpienia wymagane jest, aby z dowodów bezpośrednich wynikało naruszenie przez funkcjonariusza podstawowych praw i wolności człowieka?

2. Czy brak inicjatywy dowodowej organu rentowego (art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c.) w sprawie o ponownym ustaleniu (obniżeniu) świadczenia nie oznacza, że Sąd powszechny powinien przeprowadzić postępowanie dowodowe - choćby częściowo z urzędu, czy też brak inicjatywy dowodowej organu rentowego oznacza, że zawsze ponosi on negatywne skutki braku inicjatywy dowodowej?

Odpowiedź na powyższe zagadnienia prawne, powoduje również, że istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości oraz wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia w celu jej merytorycznego rozpoznania.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek, gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich stanowi art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Wniosek o przyjęcie do rozpoznania skargi kasacyjnej został oparty na dwóch spośród wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. przesłankach, tj. występowaniu w sprawie istotnego zagadnienia prawnego i potrzebie wykładni przepisów

prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów.

W orzecznictwie utrwalony jest pogląd, że przekonanie Sądu Najwyższego oceniającego na etapie przedsądu o zasadności przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania w oparciu o przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. wymaga wskazania za pomocą wywodu prawnego, na kanwie jakich norm (przepisów) zagadnienie powstało, jakie są możliwe interpretacje problemu i jakie jego rozstrzygnięcie proponuje skarżący (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2009 r., II PK 66/09, LEX nr 553691). Zagadnienie prawne jest to problem, który wiąże się z określonym przepisem prawa materialnego lub procesowego, którego wyjaśnienie ma znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw, ale także dla rozstrzygnięcia konkretnej, jednostkowej sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2012 r., I PK 158/11, LEX nr 1215116). Wskazanie zagadnienia prawnego uzasadniającego wniosek o rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno nastąpić przez określenie przepisów prawa, w związku z którymi zostało ono sformułowane, i wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Dopiero wówczas Sąd Najwyższy ma podstawę do oceny, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem „prawnym” oraz czy jest to zagadnienie „istotne” (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002 nr 1, poz. 11; z dnia 13 sierpnia 2002 r., I PKN 649/01, OSNP 2004 nr 9, poz. 158; z dnia 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, Wokanda 2004 nr 7-8, poz. 51; z dnia 10 stycznia 2012 r., I UK 305/11, LEX nr 1215784; z dnia 23 marca 2012 r., II PK 284/11, LEX nr 1214575; z dnia 10 września 2014 r., I CSK 729/13, LEX nr 1532950; z dnia 2 grudnia 2014 r., II CSK 376/14, LEX nr 1622307; z dnia 14 kwietnia 2015 r., II PK 217/14, LEX nr 678073; z dnia 28 października 2015 r., I PK 17/15, LEX nr 2021940; z dnia 14 stycznia 2016 r., II CSK 382/15, LEX nr 2090999).

Oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na twierdzeniu o istnieniu potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo iż budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia

wywołuje wyraźnie wskazane przez skarżącego rozbieżności w orzecznictwie w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych, które należy przytoczyć (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 23 maja 2018 r., I CSK 31/18, LEX nr 2508113; z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, LEX nr 424365). Powołanie się na tę przyczynę kasacyjną zakłada więc nie tylko wskazanie przepisu prawa i stwierdzenie, że - w ocenie skarżącego - wywołuje on wątpliwości. Konieczne jest również wykazanie, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, wyjaśnienie na czym one polegają, ich uzasadnienie, a także wskazanie rozbieżnych wariantów interpretacyjnych, z odwołaniem się do dotychczasowych poglądów orzecznictwa i dostępnego piśmiennictwa (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2018 r., IV CSK 571/17, LEX nr 2497706), a w szczególności przytoczenie i poddanie analizie rozbieżnych orzeczeń sądów w celu wykazania, że rozbieżności te mają swoje źródło w różnej wykładni przepisu, bądź też przedstawienia argumentów wskazujących, że wykładnia przeprowadzona przez sąd drugiej instancji sprzeczna jest z jednolitym stanowiskiem doktryny lub orzecznictwa Sądu Najwyższego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2018 r., III UK 123/17, LEX nr 2496319). Wypada również dodać, że podobnie jak w przypadku gdy podstawą wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest występujące w sprawie zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), omawiana przesłanka z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. nie zachodzi, jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii tego zagadnienia prawnego lub wykładni przepisów i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, brak nadto okoliczności uzasadniających zmianę tego poglądu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468; z dnia 19 stycznia 2012 r., I UK 328/11, LEX nr 1215423; z dnia 19 marca 2012 r., II PK 294/11, LEX nr 1214578; z dnia 10 kwietnia 2018 r., I CSK 733/17, LEX nr 2495968; z dnia 10 kwietnia 2018 r., II PK 143/17, LEX nr 2525398; z dnia 19 kwietnia 2018 r., I CSK 709/17, LEX nr 2486162; z dnia 23 maja 2018 r., I CSK 33/18, LEX nr 2508114).

W pierwszej kolejności wymaga wyjaśnienia, że niezasadnie skarżący ujmuje w koniunkcji istotne zagadnienie prawne i potrzebę wykładni przepisów, gdyż pierwsza i druga podstawa przedsądu różnią się ze względu na przedmioty

zainteresowania oraz funkcje. Ustawodawca wyraźnie rozróżnia pierwszą i drugą podstawę przedsądu w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. Wspólnym mianownikiem jest to, że obie mają charakter uniwersalny, gdyż dotyczą istotnego zagadnienia prawnego albo kwalifikowanej potrzeby wykładni przepisów.

Natomiast analiza wniosku prowadzi do wniosku, że powyższe przesłanki nie zostały wykazane. We wniosku nie powołano argumentów, które mogłyby świadczyć, że w sprawie spełniona została któraś z przesłanek przyjęcia sprawy do rozpoznania, a przedstawione problemy prawne, dotyczące zastosowania art. 13b ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy były przedmiotem rozstrzygnięć Sądu Najwyższego.

W wyroku Sądu Najwyższego 18 kwietnia 2023 r., I USKP 40/23 (niepubli.) w ślad za uchwałą III UZP 1/20 (LEX nr 3051750) wyjaśniono, że stwierdzenie pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. nie może być dokonane wyłącznie na podstawie informacji Instytutu Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (kryterium formalnej przynależności do służb), lecz na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka służących reżimowi komunistycznemu (art. 13b ust. 1 w związku z art. 13a ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy). Stąd nie można zaaprobować stanowiska, że w każdym przypadku kryterium pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa określone w art. 13b ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy jest spełnione już tylko w przypadku formalnej przynależności do wymienionych w nim służb. Sąd ubezpieczeń społecznych, rozpoznający sprawę w wyniku wniesienia odwołania od decyzji organu rentowego w przedmiocie ponownego ustalenia wysokości emerytury (renty) policyjnej byłego funkcjonariusza Służby Bezpieczeństwa, nie jest związany treścią informacji o przebiegu służby w organach bezpieczeństwa państwa przedstawionej przez Instytut Pamięci Narodowej zarówno co do faktów (ustalonego w tym zaświadczeniu przebiegu służby), jak i co do kwalifikacji prawnej tych faktów (zakwalifikowania określonego okresu służby jako służby w organach bezpieczeństwa państwa). Związanie to obejmuje jedynie organ emerytalny, który

przy wydawaniu decyzji musi kierować się danymi zawartymi w informacji o przebiegu służby. Ustalenia faktyczne i interpretacje prawne Instytutu Pamięci Narodowej nie mogą natomiast wiązać sądu - do którego wyłącznej kompetencji (kognicji) należy ustalenie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia w przedmiocie prawa do emerytury policyjnej i jej wysokości oraz odpowiednia kwalifikacja prawna (subsumcja) ustalonych faktów. Informacja o przebiegu służby jest wprawdzie dokumentem urzędowym w rozumieniu art. 244 k.p.c., ale przeciwko niemu mogą być przeprowadzane przeciwdowody.

W wyroku w sprawie I USKP 40/23 wyjaśniono również, że przy dokonywaniu oceny prawnej służby z perspektywy art. 13b ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy bierze się pod uwagę przede wszystkim formację, w której pełniona była służba, a także zajmowane stanowisko czy stopień służbowy oraz przebieg służby. Określenie formacji/instytucji (z uwzględnieniem jednostek wymienionych w art. 13b ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy) ma istotne znaczenie z uwagi na to, że zakres i przedmiot ich działalności może *prima facie* potwierdzać, że były one bezpośrednio ukierunkowane na realizowanie charakterystycznych dla ustroju totalitarnego zadań i funkcji i takie zadania wykonywali wszyscy – bez wyjątku - funkcjonariusze służący w danej jednostce organizacyjnej, stanowiący jej strukturę, bez której niemożliwe byłoby wykonywanie przypisanych tej jednostce zadań. Nawet brak po stronie odwołującego się indywidualnych działań bezpośrednio zmierzających do naruszania podstawowych praw i wolności człowieka, samoistnie nie wyklucza takiej kwalifikacji. Skoro art. 13b ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy łączy służbę na rzecz totalitarnego państwa z samym podjęciem służby w instytucjach i formacjach w tym przepisie wymienionych, to istnieje domniemanie faktyczne (wynikające z informacji o przebiegu służby potwierdzającej służbę w tych jednostkach, uchwała Sądu Najwyższego III UZP 1/20, pkt 60), że służba w nich była służbą na rzecz totalitarnego państwa. Domniemanie to może być obalone w procesie cywilnym, o czym była już wyżej mowa. Nie jest jednak tak, że to na organie rentowym ciąży obowiązek udowodnienia (art. 6 k.c. w związku z art. 232 zdanie pierwsze k.p.c.), że dany funkcjonariusz uczestniczył w łamaniu praw człowieka i obywatela. W sytuacji, gdy potwierdzona zostaje służba w instytucjach i formacjach wymienionych

w art. 13b ustawy z o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy, to ciężar dowodu przechodzi na ubezpieczonego.

Sądy orzekające w sprawie stwierdziły, że w sprawie nie ujawniono dowodów z których wynikałoby, że służba H. O. może być uznana za służbę na rzecz totalitarnego państwa, bowiem nie podejmował on działań które służyłyby budowaniu lub umacnianiu reżimu totalitarnego. W sprawie podkreślono, że H. O. został pozytywnie zweryfikowany przez Wojewódzką Komisję Kwalifikacyjną i pełnił służbę w Policji aż do 2006 r., tj. do przejścia na emeryturę, czyli przez okres 16 lat w nowych warunkach ustrojowych. W skład komisji wchodził działacz ówczesnej „Solidarności” przedstawiciel parlamentu, związków zawodowych, osoby godne zaufania. Opinia tego gremium wskazuje, że zmarły nie prowadził żadnej działalności na rzecz państwa totalitarnego. Nadto w sprawie wskazano, że H. O. nie żyje i nie może skorzystać z możliwości udowodnienia, że nie podejmował żadnej działalności skierowanej przeciwko prawom i wolnościom obywatelskim. Zmarły odwołał się od decyzji obniżającej mu świadczenie emerytalne i rentowe jednak w toku postępowania zmarł.

Kierując się powyższymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, iż skarżący nie wykazał potrzeby rozpoznania jego skargi kasacyjnej, co uzasadnia odmowę jej przyjęcia podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c.

[a!]